

SEKTOR 73

Pismo Terenowego Komitetu Oporu "Solidarność" 20.12.84

Bóg i Ojczyzna

Ojczyzno ma,
Tyle rany we krwi skąpana
Ach, jak wielka dziś Twoja rana,
Jakże długo cierpienie Twe trwa.

Tyle razy pragnęłaś wolności
Tyle razy tłumił ją kat
Ale zawsze czynił to obcy,
A dziś brata zabija brat.

Ref. Ojczyzno ma ...

Biały orzekł znów skępowany,
Krwawy łańcuch zwisa u szpon
Lecz już wkrótce zostanie zerwany
Do wolności uderzył dzwon.

Ref. Ojczyzno ma ...

O Królowo Polskiej Korony
Wolność, pokój i miłość racz dać
By ten naród boleśnie dręczony
Odtąd wiernie przy Tobie trwał

O, Matko ma,

Tyś Królową Polskiego narodu

Tyś wolnością w czasie niewoli

I nadzieją, gdy w sercach jej brak.

Pieśń tę szczególnie ukochał ks.

Jerzy Popiełuszko.

W żłobie leży....

Żłóbek - to zapowiedź wielkiego zwycięstwa, na złem, zawsze.

Chrystus - to Chrystus, który jest Prawdą i głosi Prawdę! Wszystkim! Nawet za cenę życia. Dlatego On jest Drogą i Życiem!

Stańmy więc przed żłóbką 1984 roku z głęboką wiarą, że zło ostatecznie dobrem zwyciężymy: że ogień naszej miłości - im bardziej ogarnie Naród, tym szybciej wypali nienawiść, terroryzm, bandytyzm. Bóg zaś doprowadzi do Żłóbka i tych którzy Nań rewolwer i pięść wyciągają.

Módlmy się u żłóbka, by Bóg wsławił ks. Jerzego Popiełuszkę cudami, szczególnie obdarzył łaską nawrócenia inicjatorów i sprawców Jego męczeństwa.

"Sektorowi" - jego Redaktorom, drukarzom, kolporterom i Wszystkim którzy służą "S" życzę "Pokoju Bożonarodzeniowego" by rozwijali się nie "odkryci" przez ludzi złych zamiarów, a coraz bardziej byli odkrywani przez

"ludzi dobrej woli" ks. Leon Kantorski

Kolejne ograniczenie zdobyczy pracowniczych

Ostatnio ukazał się tekst rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8.X.84r w sprawie zasad stosowania czasu pracy w społecznych zakładach pracy oraz zmian niektórych przepisów o czasie pracy /Dz.U.51 poz.263/.

Rozporządzenie upoważnia kierowników zakładów pracy /w uzgodnieniu z zakładową organizacją związkową/ m.in.do:

1. wprowadzenia przedłużonego czasu pracy do 9 godz.na dobę i 48 godz.na tydzień /przy zachowaniu średnio 42-godzinnego tygodnia pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym, który może trwać od 2 tyg. do pół roku.
2. wprowadzenia przerywanego czasu pracy w ciągu dnia roboczego. Przerwa taka, która nie powinna być krótsza niż 2 godz. nie jest wliczana w czas pracy i należy ją odpracować. Przerywany czas pracy może objąć cały zakład, jego część lub poszczególnych pracowników,
3. trzykrotnego zwiększenia dopuszczalnej liczby godzin nadliczbowych przypadającej na jednego pracownika /360 zamiast 120 godz.rocznie/ jak to ustalonego jest w Kodeksie Pracy/. Pracownikowi transportu i komunikacji limit ten podwyższono aż do 720 godz.
4. takiego ustalenia rozkładów czasu pracy, terminów dodatkowych dni wolnych od pracy /tzn.wolnych sobót/, aby uwzględnić potrzebę pełnego wykorzystania maszyn i urządzeń pracy w ruchu ciągłym, pracy wielozmianowej oraz potrzebę utrzymania normalnego rytmu działalności gospodarczej. Nie mówi się nic o uwzględnieniu potrzeb pracowników.

Na podstawie tych przepisów można będzie zmusić zatrudnionego do pracy 9 godz.na dobę, a także w wolne soboty. Za pracę tę nie otrzyma on dodatkowego wynagrodzenia /jak za godz.nadliczbowe/ a jedynie czas wolny w terminie dogodnym dla kierownictwa zakładu.

Kierownictwo może też ogłosić przerwę w trakcie normalnych godzin pracy spowodowane względami niezależnymi od pracownika /brak prądu, detali itp/, którą również trzeba będzie odpracować w terminie wyznaczonym przez zakład.

Wobec nowego rozporządzenia pracownik staje się kompletnie dyspozycyjny względem zakładu zatrudnienia. Wzrasta eksploatacja siły roboczej i tak systematycznie wyniszczanej w okresie "rozwoju socjalizmu". W skrajnych przypadkach kierownictwo może dowolnie dysponować czasem pracy załogi traktując ją niemal jak wojsko.

W takich warunkach zachwiany może zostać cały porządek życia rodzin, zwłaszcza tych, które mają pod opieką dzieci lub starsze osoby. Późno wracająca z pracy i zagoniona w kolejkach matka będzie wracała jeszcze później i tę stratę, ten brak kontaktu z dziećmi w odpowiednim czasie, nie zrekompen-sują jej wolne godziny w południe lub wolna środa.

Rada Ministrów wydaje rozporządzenie, które umożliwia zatrudnienie pracowników przez kilka miesięcy po 9 godz. i więcej. Łamie podstawowe prawo pracownicze jakim jest 8 godzinny dzień pracy, wprowadzony w Polsce dekretem Naczelnika Państwa w listopadzie 1918 r potwierdzony konstytucją PRL w art. 69 § 2.

Centrala pogrudniowych związków zawodowych wypowiedziała się w sprawie walki o pokój, klęski głodu w Etiopii, przemilczała natomiast rozporządzenie RM z 8.X.br. To jest m.in. miernikiem przydatności tych związków dla ludzi pracy.

W tej sytuacji obroną interesów pracowniczych musi energicznie zająć się nasz związek NSZZ "Solidarność" przy czynnym wsparciu całych załóg. Zdecydowany opór załóg musi powstrzymać kierownictwo zakładów przed ograniczeniem naszych praw i pogarszaniem przez to naszych warunków życia.

Termin wprowadzenia rozporządzenia w życie wyznaczono na dzień 1.I.1985r. Od rad pracowniczych i samorządów należy domagać się by korzystały ze swych pełnych uprawnień i nie dopuszczały do zmian czasu pracy przez dyrekcje.

Od członków Solidarności zależy przede wszystkim czy to rozporządzenie i inne podobne decyzje godzące w interesy świata pracy wejdą w życie. Obszerniejsze omówienie tego rozporządzenia znajdą czytelnicy w styczniowym numerze BAZY.

Spotkanie z głupotą

29.11.1984 r odbyło się w Zespole Szkół Zawodowych w Milanówku spotkanie klas czwartycg z I sekretarzem komitetu PZPR w Milanówku, Młynarskim.

Zamiast szopki noworocznej przytaczamy obszernie fragmenty wypowiedzi tego nieuka:

1. Ksiądz Jerzy Popiełuszko został zamordowany przez wrogów rządu, czyli "szczątkowe organy podziemnej byłej Solidarności". Zabójcom zależało na tym, aby zostali jak najszybciej schwytani. Popełnili szereg podstawowych błędów /np. cały dzień stali przed domem, gdzie ks.Popiełuszko rozpawiał z Rulewskim zamiast schować się w krzakach, zapomnieli kupić oleju i benzyny, nie wzięli w środek Chrostowskiego, tylko posadzili go z przodu z podpiłowanymi kaj-dankami i nie szukali go, gdy uciekł/. Chrostowski współpracował z bandytami /sam należał do Solidarności/, bo jak np. oni poznali samochód z księdzem w środku nocy na nieoświetlonej jezdni? Była "Solidarność" chciała doprowadzić poprzez to zabójstwo do zamieszek w kraju /niewykluczona była rewolucja/. Jednak im się to nie udało.

2. Katyń był to obóz niemiecki, Niemcy wymordowali oficerów polskich tam się znajdujących, gdyż sowietci nie mieli żadnego celu w takim działaniu. Jeżeli Rosjanie zorganizowali Katyń to znaczy, że Polacy zorganizowali obóz w Oświęcimiu.

3. Grzegorz Przemyk był od dawna narkomanem. Jego kolega też zresztą narko-man, przebywający na leczeniu, żył z matką Przemyka, znaną ze swej antyrządowej i antysocjalistycznej działalności. Przemyk został zamordowany przez "Solidarność", gdyż sytuacja w kraju stała się za bardzo ustabilizowana i należało wywołać jakieś zamieszki.

4. Jedynym prawdziwym przyjacielem Polski jest Związek Radziecki. Gdy Polska groził głód, USA podjęła szereg restrykcji wobec nas. Jedynie ZSRR, chociaż sam nie za bogaty przysłał nam mięso, bawełnę i inne, bo bez tego na pewno część Polaków umarłaby śmiercią głodową./Reakcja młodzieży: najpierw mięso wywieziono z Polski przez Iablin i jako dar od ZSRR przywieziono

z powrotem przez Białystok/. Stany Zjednoczone są fałszywym przyjacielem. Gdyby była wojna to ich główny ogień skieruje się na Polskę. W ciągu 1 doby ma zginąć 12 milionów Polaków i bomby nie będą wybierać, czy zabici należą do Solidarności czy też są czerwoni. /Młodzież: Ale Bóg będzie wybierał/.

5. Rząd doskonale wie gdzie ukrywają się działacze "Solidarności" ale jest tak wspaniałomyślny, że pozwala im działać i nikogo nie aresztuje /chóralny śmiech na sali/. Jeżeli taki Bujak chce sobie działać to proszę bardzo, rząd wie gdzie on przebywa, ale wcale nie jest nim zainteresowany. Nie stosowało się i nie stosuje restrykcji wobec członków byłej "Solidarności". Przykładem są zakłady w Milanówku, gdzie obecnie przewodniczącym nowych związków jest były działacz "Solidarności".

6. Na pytanie uczniów, dlaczego nie uczą nas w szkole prawdziwej historii sekretarz powiedział: Historia nie jest tematem tabu i jest w szkole absolutnie prawdziwa.

7. Na koniec namawiał wszystkich do utworzenia koła ZSMP w szkole i obiecał, że jeśli to zrobimy to przyjdzie na zebranie. Powiedział też, abyśmy nie wierzyli w to, co mówi wroga propaganda. Np. Propaganda ta powiedziała, że jeśli młodzieży dano by broń to natychmiast wystrzelano by wszystkich komunistów, lub powieszono ich na drzewach i latarniach. /Młodzież: Szkoda dla takich drzew, latarnie wystarczą/.

Ciekawe jest to, że towarzysz nie reagował na to co mówią uczniowie, choć pod jego adresem były kierowane różne słowa /chamie, komunisto, pajaku, gdy powiedział, że był wielokrotnie w ZSRR stwierdzono: dlatego jest taki głupi, itp./.

Zebranie trwało 4 godziny a dyrektor jak nigdy był ucieszony, chociaż jest przeciwnikiem urywania lekcji.

Uczestniczka spotkania

Cenzura szaleje w polityce

Terenowy Komitet Oporu "Solidarności" posiada bogaty materiał dowodowy na temat ingerencji cenzury w 45 numerze Polityki z dnia 10.11.84 r. Ingerencje te dotyczyły głównie artykułów o zamordowanym ks. Popiełuszcze.

Oto ważniejsze wyczyny cenzury. Ze strony 12 zdjęty został w całości artykuł omawiający reakcje prasy zachodniej /głównie komunistycznej/ "Spojrzenie z dystansu" podpisany przez n.i. Z ostatniej strony cenzura zdjęła artykuł Daniela Passenta "Z zimną krwią". Artykuł ten nacechowany jest wielką pogardą dla narodu polskiego i bezgranicznym addaniem dla generała. KC, MSW.

Nic nowego, drugi Urban, który w zakończeniu stwierdza: "bilans tej sprawy nie będzie wyłącznie negatywny, pozwoli rozszerzyć społeczną bazę rządzenia i zapobiec kolejnemu tego rodzaju atakowi na politykę realizowaną po 13 grudnia i po IX Zjeździe PZPR". A więc zabójstwo przynosiło korzyści generałowi! Myślący czytelnik może zadać sobie pytanie: Czy to nie generał wydał rozkaz? Cenzura czuwa i jest po to aby takich wątpliwości nie było.

Również na ostatniej stronie pocięto ostro artykuł "Bolesna jasność" podpisany przez KTT! W liczącym 1100 słów tekście zakwestionowano /skreślono lub zmieniono/ aż 388 słów. Dlatego artykuł ten został tylko podpisany a nie napisany przez marionetkę KTT. Szczególnie ostro kreślono słowa mówiące o opozycji, trzeciej sile, o nowej geografii politycznej współczesnej Polski. Nie było, nie ma, pisać nie wolno!

Warto dodać, że po powyższych interwencjach w Polityce nie pozostał żaden ślad.

Wcale nie uważam, że Passent lub KTT to ludzie lepsi od Urbana, czy Rakowskiego. Uważam, że to takie same gnidy. Jednak gdy uda nam się zdobyć ocenzurowany artykuł Jaruzelskiego, Urbana lub Rakowskiego to zamieścimy go w całości w Sektorze.

Andrzej

Jak zarabiają czerwoni

Publikujemy listę dyrektorów i "aktywu społeczno-politycznego" ZM Ursus, nagrodzonych za udział w "uruchomieniu" produkcji licencyjnej we wrześniu 1984 r

dyr.gen. S.Stańczykiewicz	- 20.000zł + 60.000zł /za X.84/
d.r.techn. J.Górniak	- 55.000
W.Ziółek	- 50.000
S.Jędrychowski	- 45.000
A.Myszkowski	- 45.000
L.Wasilewski	- 45.000
K.Fuchs	- 50.000
A.Bednarski	- 40.000
R.Kozicki	- 40.000
A.Kucharski	- 32.000
I sekr. K.F.PZPR	
M.Antosik	- 40.000
przew. wronichzw.	
W.Kurmanowski	- 25.000
" ZSMP Grzegorzówka	- 20.000
sekr. PZPR Baranowski	- 20.000

Ci, którzy naprawdę uruchomili tę produkcję dostali po 2 tysiące lub pochwałę od PRON-u.

Nagrody dla aktywu polityczno-ubeckiego za sprawne przeprowadzenie wyborów do Dz.R.N. i W.R.N. w okręgu 11-tym

F.Kośnik	- 10.000 zł
M.Antosik	- 10.000 zł
A.Lubecki	- 10.000 zł
A.Swięcicki	- 10.000 zł
M.Zieliński	- 5.000 zł
J. Rodroś	- 5.000 zł
Sypuła	- 5.000 zł
Dąbrowski	- 5.000 zł

Na ilu jeszcze takich listach figuruje tow. I sekr. K.F.PZPR?

Milanówek 7.12.1984 r o godz. 17,40 w pobliżu przystanku WKD Milanówek-Grudów, na oświetlonym znakiem stop przejeździe pod koła kolejki wjechał pijany porucznik Gliński z Kom. MO w Grodzisku. Jechał małym Fiatem WSI 3086, z pasażerką /pani Kuklewicz/. Pasażerka leży w szpitalu. Gliński wyszedł cało. Nie zrobiono mu badania krwi, natomiast zbadano krw. maszyniście pociągu. Por. Gliński, zam. Grodzisk ul. Żwirki i Wigury 7B m.12, słynie ze znęcania się nad zatrzymanymi. Wyróżnił się w biciu więźniów politycznych z Grodziska- pisaliśmy o tym w Sektorze opisując sprawę Chechłacza i Matejczuka.

Piaseczno Zakładowi SB-cy ukradli transparent "Polkoloru" wiszący przed kościołem Sw. St. Kostki. Zakładowa "S" powiesiła drugi taki sam. Przypominamy jego tekst: "Wyrwano nam serce, lecz nie oddamy duszy"

"SOLIDARNOSC POLKOLOR"

Podkowa Leśna 3.12.br. odbyły się zebrania wyborcze do dwóch Komitetów osiedlowych po północnej stronie miasta. Na jednym obecne były 2 osoby, a na drugim 1 osoba. W związku z tym naczelnik wysłał zawiadomienia o nowym terminie w dniu 9.12. /niedziela/ o godz. 12⁰⁰ z następującym porządkiem:

1. informacje o usługach rzemieślniczych
2. wybory do samorządu mieszkańców

Przybyło 30 osób, w większości rzemieślnicy - po telefonicznym zaproszeniu przez inspektora d/s rzemiosła UM p. Teresę Zaleszczyk. Wyborów dokonano. Na zebranie w południowej stronie miasta przybyło 20 osób z tego do 2 komitetów wybrano 19 osób.

Sprostowanie. Mszę św. za Ojczyznę w dniu 9.12 br. odprawił ks. Kantor-ski a nie jak mylnie podaliśmy ks. Małkowski. Ks. Małkowski odprawił mszę św. o godz. 9.30. Za pomyłkę bardzo przepraszamy.

Dziękujemy za wpłaty: BEN-680, ZW-500.

ZBIORY OŚRODKA KARTA